

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 06 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz P. M. kwotę 23.343,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2), zasądził od (...) S.A. w S. na rzecz P. M. kwotę 3219 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3) i nakazał ściągnąć od (...) S.A. w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1803,49 zł (wyrok – k. 206)

Od powyższego wyroku apelację wywiodła strona pozwana.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części w zakresie:

- a. pkt 1 ponad kwotę (...),50 oraz odsetki ustawowe od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- b. pkt 3 i 4 w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, stosownie do zakresu zaskarżenia.

Strona pozwana zarzuciła naruszenie przepisów:

1. postępowania, które miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj. art. 233 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie oceny dowodów w sposób niepełny i sprzeczny z logicznym rozumowaniem, co skutkowało uznaniem przez Sąd, że za szkodę doznaną przez powoda w 90% ponosi odpowiedzialność ubezpieczony u pozwanej, w sytuacji, gdy z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że przy dopuszczalnej prędkości 50 km/h korzystanie przez rowerzystę z chodnika było niedozwolone, powód jadąc chodnikiem nie zachował szczególnej ostrożności w obszarze wyjazdu z posesji, uwzględniając dobre warunki atmosferyczne i jazdę ze średnią, a nie małą, prędkością powód miał możliwość dostrzeżenia wyjeżdżającego pojazdu i poprzez podjęcie manewru hamowania w celu uniknięcia zderzenia,
2. prawa materialnego tj. art. 362 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie skutkujące przyjęciem przyczynienia się powoda do powstania szkody w 10% w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż kierujący rowerem i pojazdem co najmniej w równym stopniu ponoszą odpowiedzialność za powstałe zdarzenie, zatem biorąc pod uwagę rodzaj i powagę niebezpieczeństwa tworzonego przez każdego z uczestników wypadku poziom przyczynienia się rowerzysty do powstania szkody powinien wynosić co najmniej 50%.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 12.727,60 i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 10.615,50 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz orzeczenie o kosztach procesu za I instancję stosownie do wyniku sprawy oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych. (apelacja – k. 239-241)

W odpowiedzi na apelację strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną. (odpowiedź – k. 249-251)

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy, wobec prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego, przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy akceptuje również wywody prawne Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniesie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego. W rozpoznawanej sprawie zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. jest niewłaściwie sformułowany. Na wstępie należy też zauważyć, że skarżący nie wskazuje nawet, którego paragrafu powołanego przepisu zarzut dotyczy. Przepis ten zawiera dwa paragrafy, które dotyczą różnych sytuacji, § 1 oceny dowodów na podstawie zebranych dowodów oraz § 2 oceny dowodów w sytuacji braku przedstawienia dowodów. Uwzględniając okoliczności sprawy oraz dalszą treść zarzutów apelacji uznać należy, że zarzut apelacji dotyczy art. 233 § 1 k.p.c.

Podkreślenia wymaga, że przepis ten dotyczy niewłaściwej oceny dowodów, co wiąże się z błędnymi ustaleniami w zakresie okoliczności faktycznych. Tymczasem apelujący ani w samych zarzutach apelacji, ani w jej uzasadnieniu nie zarzuca Sądowi Rejonowemu błędnej oceny dowodów i błędnych ustaleń faktycznych. Pozwany nie kwestionuje przebiegu zdarzenia, jaki ustalił Sąd. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie błędnej, w ocenie skarżącego, oceny prawnej ustalonych okoliczności. W tym znaczeniu zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego jest błędnie sformułowany i nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

W istocie skarżący w apelacji kwestionuje przyjęcie przez Sąd Rejonowy 10% przyczynienia powoda do zdarzenia, co jest przedmiotem prawidłowo sformułowanego zarzutu w punkcie II. 2. Apelacji to jest naruszenia art. 362 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 § 1 k.c. Skarżący wywodzi, że stopień ten winien wynosić 50%.

Art. 362 k.c. stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Trafne i ugruntowane w orzecznictwie jest stanowisko, że o tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć z uwagi na przyczynienie się i ewentualnie w jakim stopniu decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania (zadośćuczynienia) w granicach zakreślonych art. 362 k.c. Ocena ta nie może jednakże nosić cech dowolności i winna uwzględniać indywidualny charakter każdego poddanego pod osąd przypadku. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c. zaliczają się zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne, w tym m.in. wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej szkody i ewentualnie szczególne okoliczności przypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 4 października 2016 r. I ACa 373/16, opubl. L.).

O zakresie przyczynienia nie decyduje zatem wyłącznie stopień winy obu stron – sprawcy wypadku i poszkodowanego, ale wszelkie jej okoliczności.

W rozpoznawanej sprawie uwzględnienia wymaga, że to na sprawcy zdarzenia – kierującym pojazdem mechanicznym spoczywał podstawowy i szczególny obowiązek zachowania szczególnej ostrożności podczas włączania się do ruchu. Temu obowiązkowi należy przyznać prymat pierwszeństwa. To włączający się do ruchu winien dopełnić wszelkich czynności mających na celu bezpieczne przystąpienie do ruchu i ustąpienie pierwszeństwa rowerzyście. Kierujący tego zaniechał na tyle, że doszło do zdarzenia. Przypomnienia wymaga, że jak ustalił Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego, kierujący miał utrudnioną obserwację terenu w miejscu włączania się do ruchu, ale nie wyłączoną. Ponadto nie poruszał się sam i nie skorzystał z pomocy pasażera, a także w żaden inny sposób nie sygnalizował np. dźwiękiem włączania się do ruchu. Kierujący przyjął mandat karny, a zatem poczuwał się do winy za spowodowanie tego zdarzenia drogowego. Nie bez znaczenia jest też fakt, że kierujący poruszał się pojazdem mechanicznym, z istoty rzeczy, o znacznie innych gabarytach i masie niż rowerzysta. Zagrożenie idące z ruchu takiego pojazdu w relacji do ruchu pieszego, czy rowerowego jest zatem znacznie większe.

Jeżeli to postępowanie kierującego pojazdem mechanicznym zderzyć z zachowaniem rowerzysty, to ciężar wskazanych naruszeń obowiązków jest po stronie kierującego pojazdem. Powód - rowerzysta rzeczywiście nie powinien poruszać się po chodniku i winien zachować szczególną ostrożność. Jednakże to pojazd mechaniczny był „schowany” za ogrodzeniem, a ulica (...) w Ł. zarówno w tym miejscu, jak i na całym odcinku jest na tyle ruchliwa, że trudno kategorycznie zarzucać rowerzyście, że wybrał ruch po chodniku.

W tym stanie rzeczy ocena Sądu, że powód przyczynił się do zdarzenia w 10% była uprawniona i uzasadniona w okolicznościach przedmiotowej sprawy oraz mieści się w ramach uznania sędziowskiego.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2400 zł na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd miał na uwadze, że postępowanie w sprawie zostało wszczęte pod rządami poprzedniego rozporządzenia z 2002 roku w tym przedmiocie. Jednakże § 21 powołanego rozporządzenia z dnia 22.10.2015 roku stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Wobec wszczęcia postępowania apelacyjnego po rządami rozporządzenia z dnia 22.10.2015 roku to rozporządzenie ma zastosowanie do stawek wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanego za postępowania apelacyjne, w brzmieniu od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 26.10.2016 roku.